

Korea Północna przygarnia piratów

6 marca 2013

Popularny portal The Pirate Bay, oskarżany o łamanie praw autorskich musiał opuścić Szwecję. Piraci znaleźli jednak azyl w... Korei Północnej. Phenian nie komentuje całej sprawy.

O tym, że serwery The Pirate Bay będą znajdowały się w Korei Północnej, twórcy portalu poinformowali za pośrednictwem swojego bloga. Wyjaśnili, że do Korei Północnej zaprosił ich sam przywódca Kim Dzong Un.

– To doprawdy ironiczna sytuacja. Walczymy o wolny świat, a naszymi oponentami są w większości ogromne korporacje ze Stanów Zjednoczonych, kraju, o którym się mówi, że wysoko ceni wolność i swobodę wypowiedzi. (...) Tymczasem z pomocą przychodzi nam rząd, znany w naszej części świata z tego, że zamyka ludzi za ich myśli i zabrania dostępu do informacji – napisali twórcy The Pirate Bay.

Komputerowi piraci pozostają pod ogromnym wrażeniem propozycji Phenianu i zapewniają, że teraz będą negocjować, aby północnokoreańskie władze pozwoliły korzystać z usług portalu także swoim obywatelom.

W ubiegłym tygodniu organizacje zwalczające piractwo w sieci zmusiły szwedzką Partię Piratów do wypowiedzenia współpracy portalowi The Pirate Bay. Portal TorrentFreak twierdzi, że ruch internetowy tego The Pirate Bay jest obecnie kierowany przez Koreę Północną. Wielu ekspertów przypuszcza jednak, że w rzeczywistości serwery tego portalu wciąż znajdują się w Europie, a rzekomy „wirtualny azyl” w Korei Północnej jest tylko manewrem odwracającym uwagę

Autor: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl